



Sygn. akt I PK 198/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krystyna Bednarczyk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Herbert Szurgacz

w sprawie z powództwa G. S.
przeciwko Telekomunikacji Polskiej Spółce Akcyjnej w W.
o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 stycznia 2008 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 1 marca 2007 r.,

**oddala skargę kasacyjną, nie obciążając powódki kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. wyrokiem z dnia 1 marca 2007 r. oddalił apelację powódki G. S. od wyroku Sądu Rejonowego dla Ł. - Ś. w Ł. z dnia 10 listopada 2006 r. zasądającego od pozwanej Telekomunikacji Polskiej Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki kwotę 8.073,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2006 r. tytułem odszkodowania, oddalającego powództwo o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, zasądającego od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 855 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nadającemu wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 2.691,09 zł.

W sprawie tej ustalono, że powódka podjęła pracę w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji w Ł. w 1985 r. na stanowisku instruktora w pełnym wymiarze czasu pracy. Wskutek przekształceń po stronie pracodawcy od 1 stycznia 1992 r. stała się pracownikiem Telekomunikacji Polskiej Spółki Akcyjnej w W.. W styczniu 2003 r. pozwana Spółka powiadomiła powódkę o zamiarze likwidacji jej stanowiska pracy. W dniu 21 lutego 2003 r. ponownie powiadomiono powódkę o zamiarze rozwiązania umowy z dniem 31 maja 2003 r. z powodu zmian organizacyjnych po stronie pracodawcy oraz likwidacji stanowiska pracy. Pismem z dnia 24 lutego 2003 r. powódka zwróciła się o przeniesienie jej na inne stanowisko wobec krzywdzącego charakteru planowanego wypowiedzenia umowy o pracę. W dniu 25 lutego 2003 r. pozwana otrzymała pismo Przewodniczącej Komisji Zakładowej Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego „Solidarność” TP S.A. Obszar Telekomunikacji Ł. wskazujące powódkę jako członka organizacji związkowej korzystającego z ochrony związku. Z tego względu do rozwiązania umowy o pracę z powódką nie doszło.

Pismem z dnia 30 stycznia 2004 r., doręczonym powódce w dniu 16 lutego 2004 r. ponownie powiadomiono ją o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę. Do rozwiązania umowy także nie doszło ze względu na szczególną ochronę powódki i sprzeciw organizacji związkowej. Kolejne zawiadomienie powódki o zamiarze rozwiązania z nią umowy o pracę za wypowiedzeniem z dnia 23 listopada 2004 r. odniosło podobny skutek w związku z pismem Komisji Zakładowej NSZZ

„Solidarność” TP S.A. Obszar Telekomunikacji Ł. z dnia 29 listopada 2004 r. wyrażającym sprzeciw wobec planów rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę z powódką z przyczyn nie dotyczących pracowników.

W związku ze zmianą struktury organizacyjnej pozwanej w 2005 r. odbyły się uzupełniające wybory społecznych inspektorów pracy. W dniu 23 maja 2005 r. zakładowe organizacje związkowe działające w pozwanej Spółce zawarły porozumienie w przedmiocie wyborów społecznej inspekcji pracy w oparciu o ustalony regulamin wyborów. Termin wyborów grupowych społecznych inspektorów pracy miał być ustalony przez główną komisję wyborczą, która w dniu 6 czerwca 2005 r. podjęła uchwałę regulującą przeprowadzenie wyborów przedstawicieli społecznej inspekcji pracy, w tym grupowych społecznych inspektorów pracy, w ilości 1 grupowy inspektor na każdych „rozpoczętych” 40 pracowników w danej komórce organizacyjnej. Zgodnie z przyjętym regulaminem wyborów, strukturę oraz ilość grupowych inspektorów pracy określała główna komisja wyborcza na wniosek okręgowych komisji wyborczych. Osobami uprawnionymi do kandydowania w wyborach na grupowych społecznych inspektorów pracy byli pracownicy TP S.A. zatrudnieni w danym okręgu wyborczym, z co najmniej łącznym 2-letnim stażem pracy, będący jednocześnie członkami związku zawodowego w dniu powołania głównej komisji wyborczej. Powódka spełniała wymogi formalne do kandydowania na grupowego społecznego inspektora pracy.

W dniu 6 czerwca 2005 r. pozwana skierowała do zakładowej organizacji związkowej oraz do powódki ponowne zawiadomienie o zamiarze rozwiązania z powódką umowy o pracę za wypowiedzeniem. W odpowiedzi przewodnicząca komisji oddziałowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Telekomunikacji w Ł. wyraziła sprzeciw w piśmie z dnia 10 czerwca 2005 r. Następnie pismem z dnia 3 sierpnia 2005 r. powiadomiła pracodawcę, że w związku z zakończonymi na terenie okręgu ł. wyborami uzupełniającymi do społecznej inspekcji pracy w Telekomunikacji Polskiej Spółce Akcyjnej w W. z dniem 29 lipca 2005 r. powódka wybrana została grupowym społecznym inspektorem pracy.

W piśmie z dnia 22 sierpnia 2005 r. pracodawca podtrzymał swoją decyzję o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę. Jednocześnie doręczono jej oświadczenie o wypowiedzeniu wskazując jako jego uzasadnienie zmniejszenie

zysków i konieczność redukcji kosztów pracodawcy. Powódka odmówiła potwierdzenia odbioru obu pism. Na dzień wręczenia zamiaru rozwiązania umowy o pracę powódka nie była objęta ochroną szczególną na podstawie ustawy o związkach zawodowych.

Zwolnienia grupowe u pozwanej rozpoczęły się w maju 2005 r., ale proces restrukturyzacji zatrudnienia trwał od 2001 r. Systematycznie zmniejszała się liczba jednostek mających uprawnienia pracodawcy i malała liczba jednostek organizacyjnych, czego efektem jest likwidacja stanowisk pracy o charakterze technicznym na rzecz zadań związanych z obsługą klienta. Stanowisko powódki zostało zlikwidowane.

Na 1 stycznia 2005 r. w pozwanej Spółce było wybranych i aktywnie działało 383 społecznych inspektorów pracy, w obszarze ł. był 1 społeczny inspektor pracy. Wskutek wyborów uzupełniających w ł. okręgu liczba społecznych inspektorów pracy zwiększyła się do ponad 40 osób, natomiast w zakresie całego przedsiębiorstwa pracodawcy wzrosła do 1.055 osób. W okręgu ł. 1 grupowy inspektor pracy przypada na 20 pracowników. Tak duża liczba społecznych inspektorów pracy nie przekłada się na współpracę ze służbą bhp pracodawcy, gdyż na terenie ł. nadal istnieje współpraca z jednym inspektorem. Zmniejszenie zatrudnienia i rozwój technologiczny oraz przekazywanie przez pozwaną niektórych czynności do przedsiębiorstw zewnętrznych spowodowały zmniejszenie ogólnego ryzyka zawodowego i zapotrzebowania na społecznych inspektorów pracy. Na przestrzeni lat 2003-2005 poprawiły się warunki pracy, ponieważ wprowadzono nowoczesne techniki telekomunikacyjne. Obecnie grupa osób najbardziej narażonych na wypadki to około 1-1,5% ogółu pracowników. Zdecydowaną większość zatrudnionych stanowią pracownicy biurowi. Praktycznie do lipca 2005 r. społeczna inspekcja pracy widoczna była tylko w postępowaniach powypadkowych. W 2004 r. w Księdze zaleceń i uwag zakładowego społecznego inspektora pracy figurowały 2 wpisy, a w 2005 r. brak jest wpisów.

W roku 2005 powódka przebywała na zwolnieniach lekarskich oraz na urloпах i innych zwolnieniach przez 209 dni, a w okresie wyborów uzupełniających była w sanatorium. Powódka od 29 września 2005 r. do 29 marca 2006 r. korzystała z zasiłku chorobowego, następnie od 30 marca 2006 roku do 22

września 2006 r. leczyła się w ramach świadczenia rehabilitacyjnego. Przewidywany okres niezdolności powódki do pracy to luty 2007 r. Obowiązków inspektora pracy powódka faktycznie nie podjęła. Nie jest obeznana na bieżąco z przepisami prawa pracy, zna je sprzed dwóch lat, nie interesowała się liczbą wypadków przy pracy, nie jest w stanie stwierdzić, czy ryzyko warunków pracy zmniejsza się, czy też zwiększa oraz nie wie, co wcześniej robił społeczny inspektor pracy.

Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo powódki o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Wyrok ten został uchylony przez Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2006 r., a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W wyroku tym Sąd Okręgowy zaaprobował co do zasady poglądy prawne Sądu pierwszej instancji, jednak wytknął, iż Sąd ten przedwcześnie uznał, że wybór powódki do pełnienia funkcji społecznego inspektora pracy dokonany został instrumentalnie, jako najskuteczniejszy środek zapobieżenia rozwiązaniu z nią umowy o pracę, oraz zalecił dokonanie oceny zasadności roszczenia o przywrócenie do pracy w aspekcie zgodności z zasadami współżycia społecznego.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z art. 45 § 3 k.p. sąd co do zasady jest związany żądaniem przywrócenia do pracy pracowników korzystających ze szczególnej ochrony stosunku pracy, to jednak może nie uwzględnić tego żądania, jeśli jest ono sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współżycia społecznego (art. 8 k.p.). Działając zgodnie z wytycznymi Sąd Rejonowy dokonał oceny roszczenia powódki w zakresie zgodności z zasadami współżycia społecznego, biorąc pod uwagę celowość wyboru powódki na grupowego społecznego inspektora pracy, a konkretnie czy spełniała wymagania ustawowe, w tym czy posiadała niezbędną znajomość zagadnień wchodzących w zakres działania społecznej inspekcji pracy oraz czym kierowały się działające u pozwanego organizacje związkowe zwiększając tak znacznie ilość społecznych inspektorów pracy.

Uwzględniając powyższe kryteria Sąd pierwszej instancji nie uznał za przekonującą argumentacji jakoby przyczyną zwiększenia liczby społecznych inspektorów pracy w wyborach uzupełniających były zmiany terytorialne i

zwiększona liczba obiektów. Zmiany te miały bowiem miejsce w styczniu 2005 r., a wybory uzupełniające odbyły się w lipcu 2005 r., zaś procedura wyborcza zbiegła się w czasie z początkiem kolejnych zwolnień grupowych. W wyniku wyborów jeden inspektor pracy przypadał na 20 pracowników, podczas gdy przed wyborami uzupełniającymi jeden inspektor przypadał na 727 pracowników. Mimo takiej ilości inspektorów współpraca służb bhp pracodawcy ma miejsce wyłącznie nadal z tym samym, jednym inspektorem. Zmniejszenie wielkości i struktury zatrudnienia, a także niekwestionowany spadek ryzyka zawodowego powinno ograniczać wymiar zadań społecznej inspekcji pracy. Dlatego też Sąd uznał, że tak gwałtowny wzrost liczby społecznych inspektorów pracy w 2005 r. nie daje się uzasadnić zmianami terytorialnymi i zwiększoną liczbą obiektów, gdyż nie było po temu rzeczywistej potrzeby. Sąd zwrócił też uwagę, że wprawdzie powódka spełniała wymagania formalne stawiane kandydatom na społecznych inspektorów pracy, jednak nie posiadała niezbędnej znajomości zagadnień wchodzących w zakres działania społecznej inspekcji pracy.

Za istotne dla rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji uznał również to, że od 2003 r. pracodawca wielokrotnie podejmował próby rozwiązania umowy o pracę z powódką. Przez tak długi okres nie było to możliwe początkowo z uwagi na szczególną ochronę związkową, a następnie długotrwałe zwolnienia lekarskie, przy czym nawet w roku „wyborczym” powódka przebywała na zwolnieniach lekarskich ponad 200 dni, a w trakcie wyborów była w sanatorium.

Z tych względów Sąd pierwszej instancji uznał, że „wybór powódki na stanowisko społecznego inspektora pracy został potraktowany instrumentalnie jako kolejny, najskuteczniejszy środek zapobieżenia rozwiązaniu umowy o pracę”. Oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, przyjmując, że uwzględnienie tego roszczenia byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współżycia społecznego. Równocześnie pozwany pracodawca zastosował wypowiedzenie definitywne sprzecznie z art. 5 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. Nr 90, poz. 844 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o zwolnieniach grupowych), który przewiduje wyłącznie stosowanie wypowiedzenia

zmieniającego do pracowników podlegających wzmożonej ochronie, przeto Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki odszkodowanie na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 47¹ i w związku z art. 36 § 1 pkt 3 k.p.

Oddalając apelację powódki od tego wyroku Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, stwierdzając prawidłowość ustalenia, że powódka potraktowała instrumentalnie wybory na stanowisko społecznego inspektora pracy, co „dotyczy bardziej sfery wnioskowania, niż ustalenia faktów”. Ustalenia czynione przez Sąd Rejonowy, w ramach realizacji wiążących go wytycznych (art. 386 § 6 k.p.c.), nie miały na celu kwestionowania wyboru jako wyrazu autonomii społecznej inspekcji pracy, lecz zmierzały do zbadania zarzutu pozwanego, że żądanie powódki przywrócenia do pracy pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym celem ochrony społecznych inspektorów pracy (art. 8 k.p.) i jako takie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Wobec treści art. 45 § 3 k.p. nieuwzględnienie żądania pracownika, gdy jest ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i uwzględnienie z urzędu roszczenia alternatywnego, następuje na podstawie art. 477¹ k.p.c. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż w rozpatrywanej sprawie zachodzą szczególne okoliczności, gdyż z jednej strony wypowiedzenie powódce umowy o pracę miało przyczyny prawdziwe, konkretne i usprawiedliwione restrukturyzacją, a z drugiej strony wybór powódki na społecznego inspektora pracy, po złożeniu oświadczenia o zamiarze wypowiedzenia w ramach zwolnień grupowych, nie pozostaje w związku ani z sytuacją pracodawcy, ani też z *ratio legis* szczególnej ochrony społecznych inspektorów pracy i był w istocie traktowany przez powódkę instrumentalnie dla ochrony trwałości własnego stosunku pracy. Wnioski te, decydujące o zastosowaniu art. 8 k.p., wyprowadził Sąd Rejonowy z logicznej analizy i powiązania wszystkich ustalonych w sprawie istotnych okoliczności.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: 1/ art. 8 k.p. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że korzystanie przez pracownika z ochrony przed bezprawnym z wypowiedzeniem stosunku pracy jest sprzeczne z niewskazaną wyraźnie zasadą współżycia społecznego, a jednocześnie stanowi czynienie z przysługującego prawa podmiotowego użytku sprzecznego ze

społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, bez wskazania owej sprzeczności, 2/ art. 45 § 3 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że art. 8 k.p. uchyla związanie Sądu dokonanym przez pracownika podlegającego ochronie wyboru roszczenia w sytuacji, gdy te same względy nie uchylają zasadności roszczenia z art. 45 § 1 k.p., 3/ art. 6 ust. 6, 5 i 13 ustawy z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz. U. Nr 35, poz. 163 ze zm.) przez poddanie kontroli zasad i celu wyboru społecznego inspektora pracy i wykładnię celowościową ustawy, wbrew jej zapisom, 4/ art. 5 ust. 5 ustawy o zwolnieniach grupowych przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że okoliczności leżące po stronie pracodawcy uzasadniające zwolnienia grupowe, mogą uchylać ochronę przed zwolnieniem pracowników podlegających szczególnej ochronie. Skarżąca zarzuciła też naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności: 1/ art. 477¹ k.p.c. przez niewskazanie z jakich powodów roszczenie skarżącej o przywrócenie do pracy jest nieuzasadnione, 2/ art. 378 k.p.c. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, w tym zarzutu naruszenia art. 8 k.p. i uchylenia ochrony płynącej z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy, 3/ art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku prawnej podstawy rozstrzygnięcia, w szczególności wskazania i uzasadnienia, która z zasad współzycia społecznego została przez skarżącą naruszona oraz - gdzie zachodzi sprzeczność pomiędzy społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa skarżącej żądania przywrócenia do pracy a użytkiem, jaki z tego prawa skarżąca czyniła.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca wskazała istotne zagadnienie „dotyczące równoczesnego stosowania obu klauzul generalnych z art. 8 KP dla oceny zasadności wyboru roszczenia, które zgłasza pracownik przy niewskazaniu - jaka konkretnie zasada współzycia społecznego została naruszona oraz, z jaką sprzecznością pomiędzy przeznaczeniem prawa podmiotowego a czynionym z niego użytkiem ta zasada współgra”. Odrębnym zagadnieniem jest to, „czy uznanie, że wypowiedzenie stosunku pracy jest niezgodne z prawem wymaga ocen działania także pracodawcy na płaszczyźnie zasad współzycia społecznego, gdy jednocześnie Sąd dokonuje takich ocen w stosunku do pracownika w obrębie jednego stanu faktycznego, czy zatem bezprawność działania pracodawcy, oczywiście niezgodna z zasadami współzycia

społecznego, uzasadnia odnośnienie ich do oceny zachowania tylko pracownika i jego roszczenia o przywrócenie do pracy”, 2/ czy klauzule z art. 8 k.p. uchylają wiązanie Sądu wyborem roszczenia przez pracownika, wyrażone w przepisie prawa materialnego (art. 45 § 3 w związku z art. 45 § 2 k.p.), czy też stosowane są dla oceny zasadności roszczenia o przywrócenie do pracy z art. 477¹ k.p., gdyż w tym względzie dotychczasowe orzecznictwo nie jest jednoznaczne a problem uwidacznia się w niniejszej sprawie, także w niejednoznacznych stanowiskach sądów obu instancji.

Zdaniem skarżącej, roszczenie pracownika z art. 45 § 1 k.p., wobec bezprawności działań pracodawcy, nie wymaga oceny na płaszczyźnie art. 8 k.p., podczas gdy ocenie takiej podlega tylko uchylenie wiązania sądu przez art. 45 § 3 k.p. lub zasadność przywrócenia do pracy w rozumieniu art. 477¹ k.p.c. Ocena czynności pracodawcy, które są oczywiście sprzeczne z prawem jest problemem na gruncie art. 45 § 1 k.p.. Bezprawne rozwiązanie umowy o pracę nie mieści się w pojęciu „nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę”, natomiast trudno uznać, że jest tylko „naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów o pracę”. Każde to postawić pytanie o przyczyny niestosowalności na gruncie prawa pracy konstrukcji nieważności czynności prawnej w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., tym bardziej gdy Sąd Najwyższy dopuszcza ocenę oświadczeń woli pracodawcy na gruncie art. 65 § 1 k.c., a więc z zastosowaniem zasad współzycia społecznego, uwzględnianych właśnie w art. 58 § 1 k.c.

Skarżąca podkreśliła, że w dniu 22 sierpnia 2005 r., gdy pracodawca podtrzymał swą decyzję o wypowiedzeniu umowy o pracę, była ona społecznym inspektorem pracy podlegającym ochronie prawa pracy. Wobec bezpośredniego naruszenia przez pracodawcę ustawowego zakazu zwalniania pracownika podlegającego ochronie, badanie przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę było w istocie bezprzedmiotowe, szczególnie w sytuacji, gdy nie miała miejsca likwidacja zakładu pracy lub ogłoszenie upadłości pracodawcy, co przewiduje art. 41¹ k.p. Wskazując, że wobec treści art. 45 § 3 k.p. nieuwzględnienie żądania pracownika, gdy jest ono sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i uwzględnienie z urzędu roszczenia alternatywnego następuje na podstawie normy art. 477¹ k.p.c. oznacza, że Sąd Okręgowy przyjął tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11

września 2001 r. (I PKN 619/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 376), że „żądanie przywrócenia do pracy może być nieuzasadnione, gdy pozostaje w kolizji z zasadami współżycia społecznego (art. 477¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 45 § 1 i 3 oraz art. 8 k.p.).” Orzeczenie to dotyczyło jednak odmiennego stanu faktycznego, w którym sądy rozważały relacje między ochroną związkową pracownika, a jego nagannym wykonywaniem obowiązków pracowniczych.

Skarżąca podkreśliła też, że Sąd Okręgowy nie wskazał konkretnej zasady współżycia społecznego, którą miałyby naruszyć, nie dokonały analizy przeznaczenia prawa, na które się powoływała, ani nie wykazał z jakich okoliczności faktycznych dotyczących skarżącej, z których miałyby wynikać, że to ona nagannym zachowaniem instrumentalnie potraktowała przysługujące jej prawo podmiotowe i jakie niepożądane skutki przynieść by mogło przywrócenie jej do pracy. Zdaniem skarżącej, gdy Sąd sięga do art. 8 k.p., ocenom z punktu widzenia przesłanek tam wskazanych powinno podlegać zachowanie i czynności obu stron, a nie tylko skarżącej. Przypisując skarżącej „instrumentalne traktowanie wyboru” Sąd nie kwestionuje jednak przysługującej jej z mocy prawa ochrony i żądania uznania wypowiedzenia za niezgodne z prawem, ale swe rozważania na temat nieracjonalności wyborów, niespełniania przez nią wymogów ustawowych, niepodjęcia ze względu na zwolnienie lekarskie obowiązków inspektora lokuje na płaszczyźnie niezasadności przywrócenia do pracy i konieczności dokonania z urzędu wyboru roszczenia alternatywnego na podstawie art. 477¹ k.p.c. Tymczasem przywołane okoliczności po stronie skarżącej nie uchylają bezprawności wypowiedzenia umowy o pracę, a zatem skuteczności przywołanej ochrony z art.13 ustawy o społecznej inspekcji pracy, a więc także zgodności jej roszczenia z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik pozwanej wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych. Chybiony jest zarzut naruszenia art. 477¹ k.p.c., który uprawnia przecież sąd pracy do uwzględnienia z urzędu alternatywnego roszczenia (odszkodowawczego) zamiast wybranego przez skarżącą roszczenia o przywrócenie do pracy, które okazało się nieuzasadnione. Zarzut naruszenia art. 378 k.p.c. „przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji” nie został uzasadniony przez wskazanie i uzasadnienie zarzutów apelacji, których jakoby Sąd drugiej instancji nie uwzględnił, przeto ten zakres zaskarżenia usuwa się spod kontroli kasacyjnej. Natomiast zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest nietrafny, ponieważ Sądy obu instancji wskazały podstawę prawną wydanych wyroków, tj. art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 45 § 1 i 3 k.p. i art. 13 ustawy o społecznej inspekcji, które poddały ocenie przez pryzmat nadużycia prawa (art. 8 k.p.), wskutek „instrumentalnego” wykorzystania wyboru skarżącej na funkcję grupowego społecznego inspektora pracy jako kolejnego sposobu przeciwdziałania racjonalizacji zatrudnienia w pozwanej spółce.

Nieskuteczność omówionych proceduralnych podstaw skargi kasacyjnej powodowała związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z tych miarodajnych ustaleń wynika, że stanowisko pracy skarżącej zostało zlikwidowane, a strona pozwana w związku z istotną redukcją stanu zatrudnienia podejmowała między innymi długotrwałe próby rozwiązania ze skarżącą umowy o pracę w trybie wypowiedzenia, które nie mogły odnieść skutków prawnych w związku z pełnieniem przez nią chronionej funkcji w organizacji związkowej, następnie z powodu jej długotrwałej niezdolności do pracy, wreszcie z tytułu wyboru na społecznego inspektora pracy, dokonanego po podjęciu kolejnych działań zmierzających do wypowiedzenia jej stosunku pracy. Niewątpliwie wyjątkowe zastosowanie art. 8 k.p. do oceny niezasadności wybranego przez skarżącą roszczenia o przywrócenie do pracy oraz zasądzenie alternatywnego roszczenia (odszkodowania) na podstawie art. 477¹ k.p.c. wymagało wszechstronnego

ustalenia i oceny całokształtu szczególnych okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Klauzula nadużycia prawa z art. 8 k.p. upoważnia sąd pracy do oceny, że wybór skarżącej na funkcję grupowego społecznego inspektora pracy w konkretnych okolicznościach sprawy, które wskazywały na „karykaturalny” - w stosunku do oczywiście zmniejszonych potrzeb ochrony bezpieczeństwa i higieny pracy oraz niekwestionowanego spadku ryzyka zawodowego u pozwanego pracodawcy - wzrost liczby nowowybranych inspektorów, którzy ponadto faktycznie nie wykonywali obowiązków związanych z tą funkcją, w istocie rzeczy miał wyłącznie cel „instrumentalny”, jakim była nieuzasadniona ochrona trwałości stosunku pracy na zlikwidowanym stanowisku pracy skarżącej. Niezastosowanie przez Sądy obu instancji takiej klauzuli mogłoby prowadzić wprawdzie do rozstrzygnięcia formalnie poprawnego (na podstawie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy), które jednak w ustalonych okolicznościach sprawy nie byłoby słuszne z uwagi na kolizję z uniwersalną zasadą sprawiedliwego orzekania nie tylko od strony formalnej, ale i materialnej. Miarodajne ustalenia faktyczne rozpoznawanej sprawy stanowią skrajny przykład przeciwdziałania dążeniu pracodawcy do racjonalizacji zatrudnienia wskutek korzystania przez skarżącą ze wzmożonej związkowej ochrony trwałości stosunku pracy, następnie długotrwałego okresu zwolnień lekarskich, w którym ponownie uzyskała wybór na chronioną funkcję społecznego inspektora pracy w ramach przeprowadzenia bezprecedensowej akcji budzącego istotne wątpliwości powiększenia liczby inspektorów pracy „ponad 40 razy”, skoro „wcześniej było więcej pracowników, którzy dodatkowo wykonywali prace generujące wypadki przy pracy i wystarczał jeden tylko społeczny inspektor pracy”. Wprawdzie Kolegium Kompetencyjne Sądu Najwyższego wyraziło pogląd, że wybór społecznego inspektora pracy nie podlega żadnej kontroli zewnętrznej (por. postanowienie z dnia 9 listopada 1995 r., III PO 16/95, OSNP 1996 nr 12, poz. 176), ale tak pojmowana samorządność związków zawodowych i społecznej inspekcji pracy nie może być zupełnie (absolutnie) dowolna, w tym nie może stanowić przeszkody do dokonania uprawnionej sądowej oceny o występowaniu ewidentnej kolizji żądania przywrócenia do pracy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa skarżącej, która wybór na stanowisko grupowego inspektora pracy wykorzystwała

jako kolejny etap ochrony trwałości swojego stosunku pracy i to na zlikwidowanym stanowisku pracy. Ostatecznie Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądów niższych instancji, że korzystanie z ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy w związku z pełnieniem funkcji w organizacji związkowej, następnie z powodu długotrwałej niezdolności do pracy, wreszcie z tytułu wyboru na społecznego inspektora pracy, dokonanego po podjęciu działań zmierzających do wypowiedzenia pracownikowi stosunku pracy, mogło być uznane za sprzeczne z art. 8 k.p. W miarodajnych szczególnych okolicznościach rozpoznawanej sprawy istniały stałe przesłanki do wypowiedzenia skarżącej umowy o pracę z powodu likwidacji jej stanowiska pracy i usprawiedliwionej racjonalizacji zatrudnienia, przeto jej kontrowersyjne objęcie kolejnym rodzajem (formą) szczególnej ochrony stosunku pracy w celu utrzymania dawno zlikwidowanego stanowiska pracy nie mogło być uwzględnione jako obiektywnie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do utrzymania nieistniejącego przecież stanowiska pracy, jak i z uwagi na ewidentną kolizję żądania przywrócenia do pracy na zlikwidowanym stanowisku pracy z zasadą sprawiedliwego orzekania, nakazującą zapewniać nie tylko formalną poprawność, ale także materialny efekt słusznego wyrokowania, który w rozpoznawanej sprawie został zachowany przez zasądzenie z urzędu alternatywnego roszczenia odszkodowawczego na podstawie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. w opozycji do art. 45 § 3 k.p. i art. 13 ustawy o społecznej inspekcji pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c., nie obciążając skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).

/tp/